

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 marca 2019 roku Sąd Rejonowy w Kutnie w pkt 1 oddalił powództwo J. P. w sprawie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności skierowane przeciwko E. M., zaś w pkt 2 zasądził od J. P. na rzecz E. M. kwotę 287,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 270,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(wyrok – k. 50)

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

E. M. i J. P. od wielu lat pozostają w konflikcie.

Wyrokiem wydanym w dniu 6 lipca 2016 r. w sprawie I C 406/15 z powództwa E. M. przeciwko J. P. o ochronę naruszonego posiadania Sąd Rejonowy w Kutnie nakazał J. P. przywrócić na rzecz E. M. posiadania nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), stanowiącej część działki oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 274/1, w części tej działki ograniczonej: od północy pasem drogowym ulicy (...), tj. działką (...); od zachodu linią przebiegającą prostopadle do ściany budynku posadowionego na działce o numerze (...), przy ul. (...), wzdłuż wschodniej krawędzi schodów stanowiących element frontowej elewacji tego budynku; od południa krawędzią ściany budynku posadowionego na działce o numerze (...), przy ul. (...), oraz od wschodu linią stanowiącą przedłużenie wschodniej krawędzi budynku posadowionego na działce o numerze (...), przy ul. (...), poprzez wydanie na rzecz E. M. tej części nieruchomości. W pozostałym zakresie sąd oddalił powództwo, znosząc pomiędzy stronami koszty procesu. Wyrok uprawomocnił się, został zaopatrzony w klauzulę wykonalności w zakresie uwzględniającym powództwo o ochronę naruszonego posiadania.

Jeszcze w 2016 roku J. P. dokonała nasadzeń krzewów róż na tej części działki.

Pismem z dnia 16 maja 2017 r. E. M., powołując się na wyrok Sądu Rejonowego w Kutnie wydany w sprawie I C 406/15, wezwała J. P. do niezwłocznego, nie później niż w terminie 30 dni, wydania opisanej w wyroku części nieruchomości oraz usunięcia nasadzeń roślinnych (róż), posadzonych bez jej wiedzy i zgody na przedmiotowej działce po wydaniu wyroku. Jednocześnie poinformowała, że w przypadku niewydania nieruchomości sprawa zostanie skierowana do egzekucji komorniczej. Wezwanie zostało doręczone J. P. w dniu 30 maja 2017 r.

Pismem z dnia 3 sierpnia 2017 r. J. P. wskazała, że po dacie wydania wyroku w sprawie I C 406/15, sporny fragment nieruchomości nie jest przez nią wykorzystywany, a przedmiotowa działka nie jest w żaden sposób ogrodzona i każdy ma do niej swobodny dostęp.

W odpowiedzi na powyższe, przy piśmie z dnia 8 sierpnia 2017 r. pełnomocnik E. M. (powódki w sprawie I C 406/15) przesłał J. P. (pozwanej w sprawie I C 406/15) dwa egzemplarze protokołu wydania nieruchomości, z prośbą o podpisanie i odesłanie do dnia 1 września 2017 r. W treści protokołu wydania nieruchomości wskazano, że służy on wykonaniu wyroku Sądu Rejonowego w Kutnie wydanego w sprawie I C 406/15, zaś E. M. opisaną nieruchomość z dniem jej wydania przez J. P. przyjmuje. Ponadto wskazano w treści protokołu, że po podpisaniu protokołu E. M. przysługuje wyłączne prawo zagospodarowania, w tym zagospodarowania w/w nieruchomości w sposób przez nią ustalony.

J. P. podpisała powyższy protokół wydania nieruchomości z datą 31 sierpnia 2018 r., odsyłając go E. M., przekreślając jednak w treści protokołu zdanie „Po dniu podpisania niniejszego protokołu E. M. przysługuje wyłączne prawo zagospodarowania, w tym zagospodarowania w/w nieruchomości w sposób przez przyjmującą ustalony”. Jednocześnie wskazała, że sformułowanie to wykracza poza zakres rozstrzygnięcia w sprawie I C 406/15 i pozostaje w sprzeczności z wyrokiem Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 15 kwietnia 2013 r. wydanym w sprawie I C 176/11.

W dniu 28 października 2018 r. E. M. (powódka w sprawie I C 406/15) wystąpiła do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kutnie D. F. o wszczęcie egzekucji przeciwko J. P. w oparciu o tytuł wykonawczy w postaci wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy w Kutnie z dnia 6 lipca 2016 r. w sprawie I C 406/15 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności dnia 1 września 2017 r. celem wprowadzenia wierzyciela w posiadanie nieruchomości.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kutnie D. F. wszczął postępowanie egzekucyjne, zawiadomił dłużniczkę o wszczęciu egzekucji i wezwał do dobrowolnego wykonania tytułu wykonawczego oraz wydania w terminie 14 dni przedmiotowej nieruchomości poprzez usunięcie na niej nasadzeń krzewów ozdobnych i innych ewentualnych nieruchomości. Zawiadomienie o wszczęciu egzekucji z art. 1046 k.p.c. zostało doręczone J. P. w dniu 15 listopada 2018 r. Jednocześnie pismem z dnia 15 listopada 2018 r. Komornik wezwał Komendę Powiatową Policji w K. do udzielenia pomocy/asysty przy wydaniu nieruchomości, które zostało ustalone na dzień 6 grudnia 2018 r., godz. 9:00. Zlecił również wykonanie czynności usunięcia nasadzeń krzewów ozdobnych podczas wydania nieruchomości.

Postanowieniem wydanym w dniu 30 listopada 2018 r. sąd zabezpieczył powództwo uprawnionej J. P. przeciwko E. M. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności przez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kutnie D. F. w sprawie o sygnaturze akt Km 912/18.

Wobec powyższego, postanowieniem z dnia 6 grudnia 2018 r., wydanym w sprawie Km 912/18 Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kutnie D. F. na podstawie art. 821 § 1 k.p.c. zawiesił postępowanie egzekucyjne.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o przywołane dowody z dokumentów, w tym dokumentów znajdujących się w załączonych aktach postępowania egzekucyjnego Km 912/18 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kutnie D. F., a także dowodów z dokumentów, wydruków fotografii złożonych przez strony w toku niniejszego postępowania. Ustalenia w odpowiedniej części Sąd Rejonowy poczynił również w oparciu o przesłuchanie stron.

Sąd Rejonowy zauważył, że zasadnicze rozbieżności pomiędzy stronami odnoszą się wyłącznie do oceny wykonania obowiązku wydania wskazanej w wyroku wydanym w sprawie I C 406/15 części nieruchomości celem przywrócenia naruszonego posiadania. Powódka twierdziła, że obowiązek ten wykonała. Natomiast w ocenie pozwanej powódka nie wykonała jednak swego zobowiązania, gdyż nie wydała wskazanej części nieruchomości, podpisała jedynie protokół wydania nieruchomości, nie doszło do fizycznego wydania nieruchomości, na spornym fragmencie nieruchomości nadal znajdują się krzewy róż, które znalazły się na nieruchomości na skutek działań powódki, po podpisaniu protokołu wydania nieruchomości powódka podejmowała czynności faktyczne na spornym fragmencie nieruchomości, na jesieni 2017 roku uprzętała stamtąd kwiaty aksamitek.

W ocenie Sądu I instancji zauważyć należy, że załączony do akt sprawy protokół wydania nieruchomości z dnia 31 sierpnia 2017 r., na który powołuje się powódka, został podpisany jedynie przez powódkę, nie zawiera podpisu E. M. tj. wierzycielki w sprawie I C 406/15, ponadto usunięto z jego treści zamieszczone przez pozwaną sformułowanie odnośnie dalszego zagospodarowania nieruchomości. Jest to dokument prywatny, z którego wynika, że powódka złożyła w nim oświadczenie o wskazanej w tym dokumencie treści. Z dokumentu tego nie sposób wywieść aprobaty wierzycielki w sprawie I C 406/15 odnośnie stanu spornej części nieruchomości, czy też faktu przywrócenia wierzycielce w sprawie I C 406/15 naruszonego posiadania tej części nieruchomości.

Sąd Rejonowy podniósł, że w treści protokołu wskazano, że powódka J. P. (pozwana w sprawie I C 406/15) wydała E. M. z dniem 31 sierpnia 2017 r. część nieruchomości, położonej w K. przy ul. (...), stanowiącej część działki oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 274/1 - w części tej działki ograniczonej: - od północy pasem drogowym ulicy (...), tj. działką (...), - od zachodu linią przebiegającą prostopadle do ściany budynku posadowionego na działce o numerze (...), przy ul. (...), wzdłuż wschodniej krawędzi schodów stanowiących element frontowej elewacji tego budynku, - od południa krawędzią ściany budynku posadowionego na działce o numerze (...), przy ul. (...), oraz od wschodu linią stanowiącą przedłużenie wschodniej krawędzi budynku posadowionego na działce o numerze (...), przy ul. (...).

Powódka wykreśliła jednak z treści protokołu sformułowanie: „Po podpisaniu protokołu E. M. przysługuje wyłączne prawo zagospodarowania, w tym zagospodarowania w/w nieruchomością w sposób przez nią ustalony”.

Sąd Rejonowy wskazał, że poza wymianą korespondencji, pomimo ewidentnego sporu istniejącego między stronami, strony nie podjęły względem siebie żadnych czynności faktycznych odnośnie spornej części nieruchomości. Według wskazania powódki teren ten jest ogólnodostępny i brak przeszkód, aby pozwana podjęła czynności faktyczne względem tej części nieruchomości. Pozwana zaprzeczyła jednak, aby dokonywała jakichkolwiek czynności faktycznych na wskazanym fragmencie nieruchomości, na nieruchomości bywa rzadko, nie podejmowała żadnych działań faktycznych odnośnie spornej części nieruchomości, zaś aktualny stan nieruchomości w tym fragmencie jest skutkiem działań podejmowanych wyłącznie przez powódkę. Ponadto pozwana stwierdziła, że po podpisaniu protokołu wydania nieruchomości powódka uprzętała z tego fragmentu kwiaty aksamitek, które uprzednio posiadała, zaś na gruncie ciągle znajdują się dokonane przez powódkę nasadzenia krzewów róż, co świadczy o tym, że wyrok wydany w sprawie I C 406/15 o ochronę naruszonego posiadania nie został przez powódkę faktycznie wykonany.

Sąd Rejonowy zauważył że w odróżnieniu od procesu petytoryjnego, w którym powód wywodzi swoje roszczenie z przysługującego mu prawa, istota procesu posesoryjnego mającego na celu ochronę naruszonego posiadania polega na tym, że roszczenie to opiera się wyłącznie na samym posiadaniu, a więc istniejącym w danych okolicznościach stanie faktycznym i to niezależnie od tego, czy posiadanie to odpowiada określonemu prawu, czy też jest posiadaniem bez tytułu prawnego.

Odnosi się zatem do określonego stanu faktycznego. Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że po wydaniu wyroku w sprawie I C 406/15 nie doszło do faktycznego fizycznego wydania części nieruchomości zgodnie z tym wyrokiem. Podpisany przez dłużniczkę protokół wydania nieruchomości stanowi jedynie czynność techniczną.

Jak wskazał Sąd Rejonowy, zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu mającego istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zasada skonkretyzowana w tym przepisie jest jasna, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie.

Zaprzeczenie okolicznościom dokonane przez stronę przeciwną wywołuje w ocenie Sądu I instancji ten skutek, że istotne dla sprawy fakty stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie ich nieudowodnienia sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości twierdzeń na innej podstawie.

Jak zauważył Sąd Rejonowy, pozwana zaprzeczyła twierdzeniu powódki odnośnie wykonania obowiązku wydania części nieruchomości w celu przywrócenia naruszonego posiadania. W konsekwencji fakt wykonania tego obowiązku stał się okolicznością sporną i wymagał udowodnienia przez stronę powodową. Odnosi się to według Sądu Rejonowego w szczególności do wykazania, że nie zachodzi potrzeba wykonania tytułu wykonawczego w zakresie przywrócenia naruszonego posiadania, gdyż wierzycielka po wydaniu tego tytułu faktycznie posiada wskazany fragment nieruchomości.

Tymczasem w ocenie Sądu I instancji strona powodowa nie wskazała oraz nie wykazała, nawet wobec potencjalnej możliwości podejmowania takich działań, jakie konkretne czynności faktyczne pozwana podejmowała na spornym fragmencie nieruchomości po wydaniu wyroku w sprawie I C 406/15. Z samego twierdzenia niepodjęcia przez powódkę żadnych działań faktycznych na nieruchomości, nie sposób wywieść, że doszło do objęcia spornego fragmentu nieruchomości w faktyczne posiadanie przez pozwaną. Ta pozytywna okoliczność, której występowanie rzutowałoby na ocenę zgłoszonego w niniejszej sprawie żądania, nie została przez stronę powodową wykazana. Takim zdarzeniem nie może być sam fakt podpisania przez powódkę protokołu wydania nieruchomości.

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie dawał w ocenie Sądu I instancji uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że wobec wykonania obowiązku określonego we wskazanym tytule wykonawczym, zobowiązanie względem pozwanej wygasło i nie może być egzekwowane.

Ocena przesłanek zgłoszonego powództwa przeciwegzekucyjnego nie wymagała według Sądu Rejonowego przeprowadzenia dowodu z dalszych dowodów zgłoszonych przez stronę pozwaną, wnioski w tym zakresie należało uznać za zbędne, odnoszące się do okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy zważył, iż przedmiotowe powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji podniósł, iż żądanie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego znajduje uzasadnienie tylko dopóty, dopóki istnieje możliwość wykonania tego tytułu. W doktrynie możliwość ta określana jest jako zdolność tytułu wykonawczego do egzekucji. Powództwo przeciwegzekucyjne staje się zatem niedopuszczalne z chwilą, gdy wygasła wykonalność tytułu wykonawczego na skutek wyegzekwowania całego świadczenia albo też, gdy zobowiązanie w związku z zapłatą lub innym zdarzeniem przestało istnieć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 30 maja 2014 r., II CSK 679/13, LEX nr 1475081; wyroki Sądu Najwyższego: z 14 maja 2010 r., II CSK 592/09, LEX nr 677750; z 4 kwietnia 2002 r., I PKN 197/01, Wokanda 2002/12/27; z 17 listopada 1988 r., I CR 255/88, LEX nr 8929).

Sąd Rejonowy zauważył, iż zgodnie z treścią art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie.

W ocenie Sądu I instancji z powyższego wynika, że nie wszystkie zarzuty przeciwko tytułowi wykonawczemu dłużnik ma prawo podnosić w sprawie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego. Zasady przewidziane w tym procesie stanowią uzupełnienie materialnego związania wyrokiem przewidzianego w art. 365 k.p.c.

Zobowiązany z tytułu wykonawczego nie ma według Sądu Rejonowego możliwości kwestionować ustaleń faktycznych i prawnych poczynionych w postępowaniu, w którym tytuł wykonawczy został wydany. W przeciwnym wypadku sprawa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego stanowiłaby niedopuszczalną kontynuację prawomocnie zakończonego już postępowania.

Norma art. 840 k.p.c. stanowi środek merytorycznej obrony dłużnika przed egzekucją, między innymi z przyczyn wygaśnięcia zobowiązania.

W ocenie Sądu I instancji nie ulega wątpliwości, że wyrok Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 6 lipca 2016 r. wydany w sprawie z powództwa E. M. przeciwko J. P. o ochronę naruszonego posiadania, sygn. akt I C 406/15, jest tytułem egzekucyjnym. Został zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 1 września 2017 r. i na jego podstawie może być realizowana egzekucja świadczeń niepieniężnych z art. 1046 k.p.c., która obejmuje przymusową realizację tytułu wykonawczego polegającą na wydaniu nieruchomości.

Sąd Rejonowy zauważył, że w trybie art. 1046 k.p.c. wykonywane są m. in. orzeczenia o przywróceniu posiadania, jeżeli przywrócenie posiadania ma nastąpić poprzez wydanie rzeczy (art. 344 § 1 k.c.), a także nakazujące przywrócenie do stanu poprzedniego (art. 363 § 1 k.c.).

Sąd Rejonowy wskazał także, że zgodnie z przepisem art. 1046 k.p.c., egzekucja wydania nieruchomości ma określone stadia. Pierwszą czynnością komornika jest wezwanie dłużnika do dobrowolnego wykonania tego obowiązku w wyznaczonym stosownie do okoliczności terminie, zaś dopiero wówczas, gdy dłużnik obowiązku tego nie wykona,

dokonanie czynności potrzebnych do wprowadzenia wierzyciela w posiadanie nieruchomości, a jeśli zachodzi taka konieczność, również usunięcie z nieruchomości rzeczy ruchomych.

Jak zauważył Sąd I instancji powódka w pozwie powoływała się na art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., wskazując, że w całości wykonała ciężący na niej obowiązek, wynikający z powyższego orzeczenia.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał jednak w ocenie Sądu Rejonowego uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że doszło do faktycznego wykonania obowiązku objętego tytułem wykonawczym wydanym w sprawie I C 406/15, w szczególności, że doszło do wprowadzenia wierzyciela w posiadanie wskazanego fragmentu nieruchomości.

Gospodarzem procesu cywilnego jest powód, który kierując do sądu określone żądanie ma obowiązek wykazać jego zasadność. Powódka nie udowodniła zasadności dochodzonego roszczenia, nie wykazała istnienia żadnej z przesłanek wskazanych w art. 840 § 1 k.p.c., które mogłyby być podstawą uwzględnienia powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

Z tych względów w oparciu o przywołane przepisy przedmiotowe powództwo w ocenie Sądu I instancji podlegało oddaleniu.

Jednocześnie Sąd Rejonowy zauważył, iż zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.).

W przedmiotowej sprawie pozwana poniosła koszt w postaci wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata w wysokości 270 zł [§ 2 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 z późn. zm)] oraz koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17 zł.

W konsekwencji Sąd I instancji zasądził od powódki jako przegrywającej sprawę na rzecz pozwanej poniesione faktycznie przez pozwaną koszty procesu w łącznej kwocie 287 zł.

(uzasadnienie – k. 52 – 55)

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, skarżąc wyrok w całości. Skarżąca zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzuciła obrazę przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wykroczenie przez sąd I instancji poza granice swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w przedmiotowej sprawie i dokonaniu tejże oceny w sposób dowolny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, w szczególności w zakresie:

- przyjęcia, że dowody w postaci: zeznań powódki, podpisanego przez nią protokołu wydania nieruchomości oraz zdjęć fragmentu nieruchomości objętego tytułem wykonawczym nie są wystarczające do ustalenia, że powódka dobrowolnie wykonała swoje zobowiązanie wynikające z tytułu wykonawczego, a tym samym, że jej zobowiązanie wobec pozwanej wygasło, podczas gdy biorąc pod uwagę specyfikę przedmiotowego gruntu, powódka nie miała możliwości jego faktycznego wydania w inny sposób;
- nieuwzględnienia przez Sąd oczywistej okoliczności, że do wejścia przez pozwaną w posiadanie gruntu objętego tytułem wykonawczym nie doszło tylko i wyłącznie z przyczyn leżących po jej stronie, na które to okoliczności powódka nie miała żadnego wpływu.

Powódka mając na uwadze powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 6 lipca 2016 roku, wydanego w sprawie o sygnaturze akt

I C 406/15, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 1 września 2017 roku oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

(apelacja – k. 64 – 66)

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na apelację – k. 75 – 77v.)

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Wobec sformułowania przez skarżącego zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., należy wskazać w pierwszej kolejności, iż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinuje rozważania co do wszystkich zarzutów apelacyjnych. Jedyne nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyte przeprowadzonego postępowania, mogą być bowiem podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia.

Stosownie do powołanego przepisu, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron, na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W pierwszej kolejności odnieść należy się zarzutu strony powodowej, iż Sąd błędnie przyjął, że dowody w postaci: zeznań powódki, podpisanego przez nią protokołu wydania nieruchomości oraz zdjęć fragmentu nieruchomości objętego tytułem wykonawczym nie są wystarczające do ustalenia, że powódka dobrowolnie wykonała swoje zobowiązanie wynikające z tytułu wykonawczego, a tym samym, że jej zobowiązanie wobec pozwanej wygasło, podczas gdy biorąc pod uwagę specyfikę przedmiotowego gruntu, powódka nie miała możliwości jego faktycznego wydania w inny sposób. Wbrew twierdzeniom powódki uznać należy, iż ocena Sądu Rejonowego w tym zakresie była prawidłowa. Powódka w niniejszym postępowaniu nie wykazała bowiem, że doszło do faktycznego objęcia przez E. M. przedmiotowego fragmentu nieruchomości. Sąd Rejonowy słusznie podniósł, iż podpisany przez J. P. protokół wydania nieruchomości stanowi jedynie czynność techniczną, a z całą pewnością nie przesądza okoliczności objęcia we władanie części nieruchomości przez pozwaną. Samo podpisanie protokołu przez powódkę można zatem traktować jedynie jako jej wolę wyrażająca gotowość do wydania nieruchomości. Nie przesądza jednak o okoliczności samego wydania przedmiotowego fragmentu gruntu. Również z tych względów zeznania samej powódki uznać

należy za niewystarczające do stwierdzenia, iż okoliczność wydania nieruchomości została jednoznacznie wykazana tym bardziej, iż pozwana zaprzeczyła temu, iż miałyby wykonywać na spornej nieruchomości czynności faktyczne, przesądzające o jej przejęciu. Z tych też względów w świetle tak zgromadzonego materiału dowodowego i zachowaniu zasad logiki uznać należy, że Sąd Rejonowy w tym zakresie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych.

Również za całkowicie bezzasadny uznać należy zarzut odnoszący się do nieuwzględnienia przez Sąd oczywistej okoliczności, że do wejścia przez pozwaną w posiadanie gruntu objętego tytułem wykonawczym nie doszło tylko i wyłącznie z przyczyn leżących po jej stronie, na które to okoliczności powódka nie miała mieć żadnego wpływu. Należy podnieść bowiem, iż to powódka, a nie pozwana wykreśliła z treści protokołu sformułowanie: „Po podpisaniu protokołu E. M. przysługuje wyłączne prawo zagospodarowania, w tym zagospodarowania w/w nieruchomością w sposób przez nią ustalony”. Pozwala to zatem jednoznacznie uznać, iż pozwana dążyła do zakończenia zaistniałego między stronami sporu, ale sposób w jaki miało dojść do jego zakończenia nie odpowiadał powódce. Z tych też względów nie sposób uznać, iż do wydania nieruchomości doszło wyłącznie z przyczyn leżących po stronie E. M., na które to okoliczności powódka nie miała żadnego wpływu. Mając zatem na względzie powyższe, jak również spór, który narósł także wokół usunięcia nasadzeń roślinnych oraz fakt, iż powódka oraz pozwana od dłuższego już czasu pozostają w stałym konflikcie to uznać należy, że ustalenia poczynione przez Sąd I instancji są prawidłowe. Sąd Rejonowy przy materiale dowodowym zebrany w niniejszej sprawie nie mógł uznać, iż do wejścia przez pozwaną w posiadanie gruntu objętego tytułem wykonawczym nie doszło tylko i wyłącznie z przyczyn leżących po stronie pozwanej.

Na marginesie należy zaznaczyć, iż zgodnie treścią art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. W niniejszej sprawie jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, żadna z powyższych przesłanek nie zaistniała. Nie doszło bowiem w niniejszej sprawie do wydania rzeczy osobie uprawnionej. Należy przy tym bowiem podnieść, iż jak m.in. wskazano w Wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie - I Wydział Cywilny z dnia 19 grudnia 2012 roku w sprawie o sygnaturze akt I ACa 626/12 (numer (...)) wydanie rzeczy, uregulowane w art. 348 k.c., jest czynnością prawną dwustronną, w której jedna strona wyraża wolę pozbycia się posiadania, a druga wolę jego nabycia. Mając, zaś na względzie wyżej opisany konflikt, który narósł wokół wydania nieruchomości nie sposób uznać, iż strony doszły w tym zakresie do porozumienia, a co za tym idzie, nie można uznać, iż świadczenie zostało spełnione. Brak jest tym samym podstaw do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, o czym to słusznie orzekł Sąd I instancji.

W tym stanie faktycznym apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., gdyż Sąd Rejonowy ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, z zachowaniem zasad logiki oraz doświadczenia życiowego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie 98 § 1 k.p.c., zasądzając od J. P. na rzecz E. M. kwotę 135,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym na podstawie § 10 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 z późn. zm).

M. W. S. W. B.